

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

## Zrezygnujmy ze stosowania kategorii rasy w medycynie

W literaturze medycznej kategorii rasy i etniczności bardzo często stosowane są nieprecyzyjnie i bez żadnego uzasadnienia, co m.in. może prowadzić do błędów

**w interpretacji danych. Dlatego kategorie rasy i etniczności należy zastąpić koncepcją urasowienia - proponują naukowcy z UAM i badacz z UJ.**

"Choć rasa i etniczność to kategorie używane w badaniach biomedycznych i w praktyce medycznej - choćby w badaniach epidemiologicznych, genetycznych, farmakologicznych oraz w diagnostyce - to coraz powszechniej stawia się tezę, że to rasizm - a nie 'rasa' - stanowi jedną z przyczyn różnic w stanie zdrowia między ludźmi. Dlatego należy zrezygnować ze stosowania kategorii rasy i etniczności w medycynie i zastąpić je koncepcją urasowienia" - argumentują filozofowie dr Joanna Karolina Malinowska z UAM i prof. UJ dr hab. Tomasz Żuradzki z Interdyscyplinarnego Centrum Etyki UJ (INCET).

W udzielonym serwisowi Nauka w Polsce komentarzu dwójka naukowców zwraca uwagę, że choć w Unii Europejskiej nie ma wymogu zbierania danych na temat rasy czy etniczności (a wręcz w niektórych krajach jest zakaz zbierania takich informacji), to Europejska Agencja Leków, która zajmuje się oceną produktów leczniczych, kategorii etnorasowych używała w ostatnich latach nawet częściej, niż jej amerykański odpowiednik.

"Kategorie etnorasowe bardzo często stosowane są w badaniach nieprecyzyjnie i bez żadnego uzasadnienia, co może prowadzić do błędnych interpretacji danych, negatywnie wpływać na proces diagnostyczny i terapeutyczny, a także umacniać stereotypy rasowe" - zwracają uwagę dr Malinowska i prof. Żuradzki.

W jednej ze swoich prac, która została opublikowana w czasopiśmie "Medicine, Health Care and Philosophy", dwoje badaczy przeanalizowało 119 artykułów naukowych dotyczących COVID-19, zawierających terminy: "race", "ethnicity" lub "racial" oraz "gene", "genetic" lub "genomic". Naukowcy zrekonstruowali występujące w nich założenia teoretyczne dotyczące kategorii etnorasowych. Zauważyli, że w większości analizowanych publikacji nie przedstawiono żadnych definicji rasy i etniczności, a kategorii tych używano dla opisu bardzo różnorodnych kwestii (począwszy od różnic genetycznych, poprzez zróżnicowanie fizjologiczne, a skończywszy na nierównościach społecznych czy różnicach kulturowych).

Dwójka badaczy wyszczególniła pięć głównych sposobów rozumienia i używania tych kategorii w analizowanych artykułach: (a) popularne, (b) demogeograficzne, (c) społeczno-kulturowe, (d) wielopoziomowe oraz (e) instytucjonalne.

Zespół z UAM i UJ dostrzegł również, że choć coraz więcej argumentów przemawia za tym, że kategoria rasy ma charakter stricte społeczno-kulturowy (a dzielenie ludzi na rasy na podstawie ich wyglądu nie ma biologicznego uzasadnienia), to w około 60 proc. analizowanych publikacji kategoria ta odnosiła się do rzekomych różnic genetycznych pomiędzy przedstawicielami różnych populacji.

"W najbardziej skrajnych przypadkach autorzy analizowanych tekstów naukowych spekulowali, że różnice w przebiegu COVID-19 u pacjentów reprezentujących różne kategorie etnorasowe mogą wynikać właśnie z jakichś nierozpoznanych jeszcze różnic genetycznych między tymi grupami. Takie spekulacje dotyczyły choćby tego, że śmiertelność na COVID-19 wśród Afroamerykanów była znacznie wyższa, niż średnia w Stanach Zjednoczonych" - podają przykład naukowcy z polskiego zespołu.

Dr Malinowska i prof. Żuradzki ustalili, że kategoria rasy coraz częściej zastępowana jest przez badaczy terminem etniczność, choć i on ma się odnosić do rzekomych różnic genetycznych. Jest to, zdaniem autorów artykułu, bardzo niepokojący trend, który prowadzi do biologizowania etniczności, tzn. do nadawania jej znaczenia biologicznego.

Malinowska i Żuradzki dowodzą, że tendencję do biologizowania kategorii etnorasowych w genetyce i genomice można w pewnym stopniu wyjaśnić tym, że badacze przyjmują zbyt redukcjonistyczną perspektywę, w dużej mierze wpisaną w metodologię badań genetycznych. W takiej sytuacji wiele różnic w stanie zdrowia interpretuje się jako skutek różnic genetycznych, choć właściwsze byłoby traktowanie ich jako efektów np. rasizmu.

Zdaniem zespołu z UAM i UJ problem w dużej części wynika z wytycznych amerykańskich instytucji, takich jak National Institutes of Health (NIH) i Food and Drug Administration (FDA), które nakładają na naukowców obowiązek zbierania, używania i raportowania danych etnorasowych w badaniach klinicznych. "Uważamy, że tego typu wymogi mogą wzmacniać nieuzasadnione przekonanie, że kategorie rasy i etniczności są biologicznie istotne. Co więcej, wymogi te oddziałują także poza granicami Stanów Zjednoczonych - mówi prof. Tomasz Żuradzki. - Zamiast tego proponujemy, aby to badacze musieli raczej uzasadniać, dlaczego i w jakim celu chcą używać tych kategorii w swoich analizach, np. przedstawiając konkretny mechanizm odpowiedzialny za związek pomiędzy przynależnością do danej grupy rasowej lub etnicznej a daną hipotezą badawczą".

"Aktualnie pod hasłem 'rasa i etniczność' rozumie się całą masę bardzo różnorodnych czynników - mówi dr Malinowska. - My proponujemy odejście od tej terminologii. Uważamy, że przy badaniu różnic w stanie zdrowia bardziej precyzyjną i adekwatną koncepcją jest urasowienie. W dużym skrócie, urasowieniem nazywamy procesy, w wyniku których ludzie są rozpoznawani (oraz sami się identyfikują) jako należący do określonej rasy".

W swojej najnowszej pracy opublikowanej w czasopiśmie „Synthese” Malinowska i Żuradzki argumentują, że ludzie mogą być urasawiani w różny sposób na kilku poziomach (filogenetycznym, epigenetycznym, fenotypowym, neuronalnym, środowiskowym i społeczno-kulturowym). Czynniki występujące na każdym z tych poziomów (np. przekazywana z pokolenia na pokolenie trauma na poziomie epigenetycznym lub przebywanie w skażonym środowisku) mogą mieć rozmaity wpływ na stan ludzkiego zdrowia i powinny być analizowane przy użyciu odpowiednich dla danego poziomu narzędzi oraz kategorii.

"Ustalenie, które procesy urasawiające są istotne dla danego badania, jest niezbędne, aby prawidłowo dobrać jego uczestników oraz zinterpretować uzyskane wyniki" - mówi Malinowska.

Żeby przybliżyć swój pomysł szerszemu środowisku i wskazać na możliwości jego zastosowania w medycynie, badacze skonstruowali model procesów urasawiających i omówili go na przykładzie schorzenia takiego jak nadciśnienie.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/31655.html>



21-05-2026

## **Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej**

Resort nauki udostępnił go.



21-05-2026

## **Kleszcz to tylko pośrednik**

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków.



21-05-2026

## **Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy**

W ciągu 8 lat przeżywalność pacjentów z tym nowotworem wzrosła o 20 proc.



21-05-2026

## **Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk**

Bez zapylaczy nie ma części produkcji żywności.



21-05-2026

## **Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni**

Elektrodę, która przepuszcza aż 94 proc. promieniowania podczerwonego.



21-05-2026

## **Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego**

To wynik badania, w którym brało ponad tysiąc par matka-dziecko.



21-05-2026

## **Problemy ze snem związane z ryzykiem choroby Alzheimera u kobiet**

Informuje „Journal of Prevention of Alzheimer's Disease”.



21-05-2026

## Zespół policystycznych jajników zmienił nazwę

Informuje "The Lancet".

**Informacje dnia:** [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#) [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Pod względem leczenia czerniaka](#) [Polska w czołówce Europy](#) [Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#) [Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#) [Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

**Partnerzy**